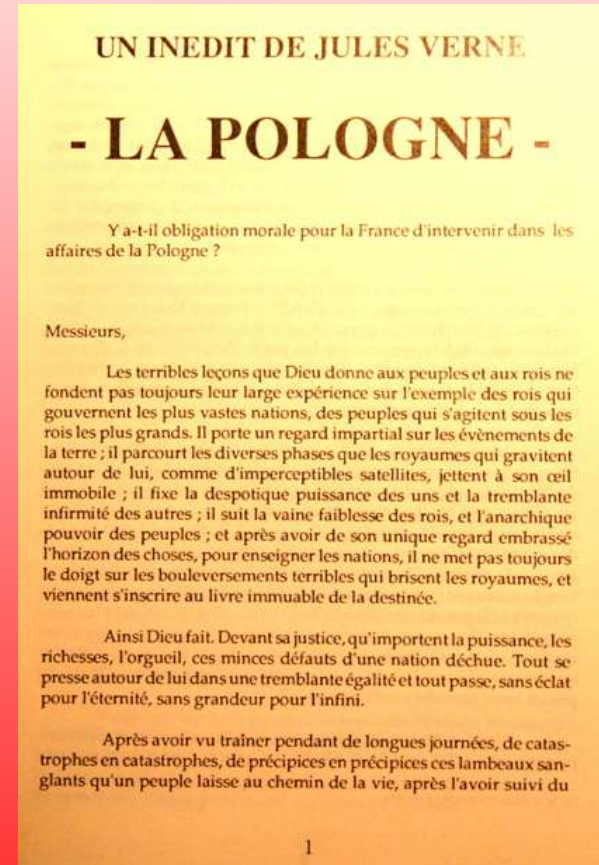
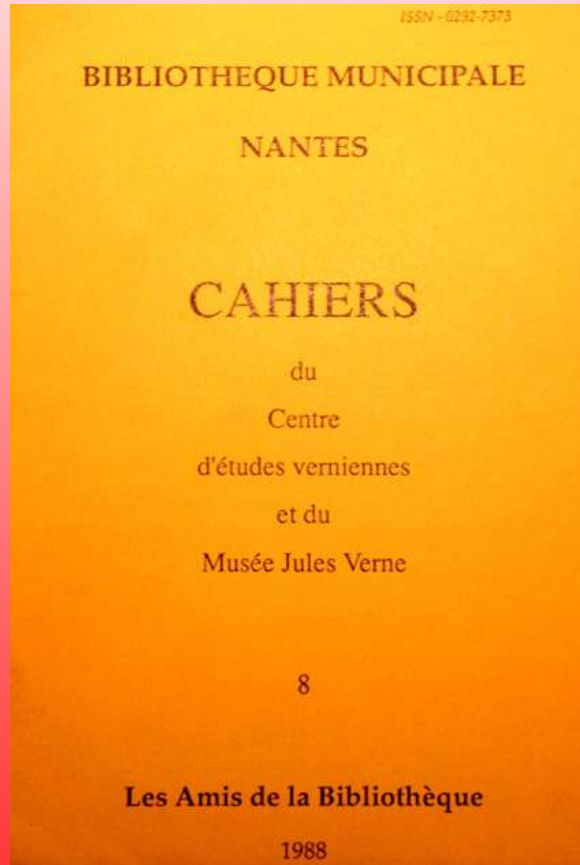


**JULES VERNE**



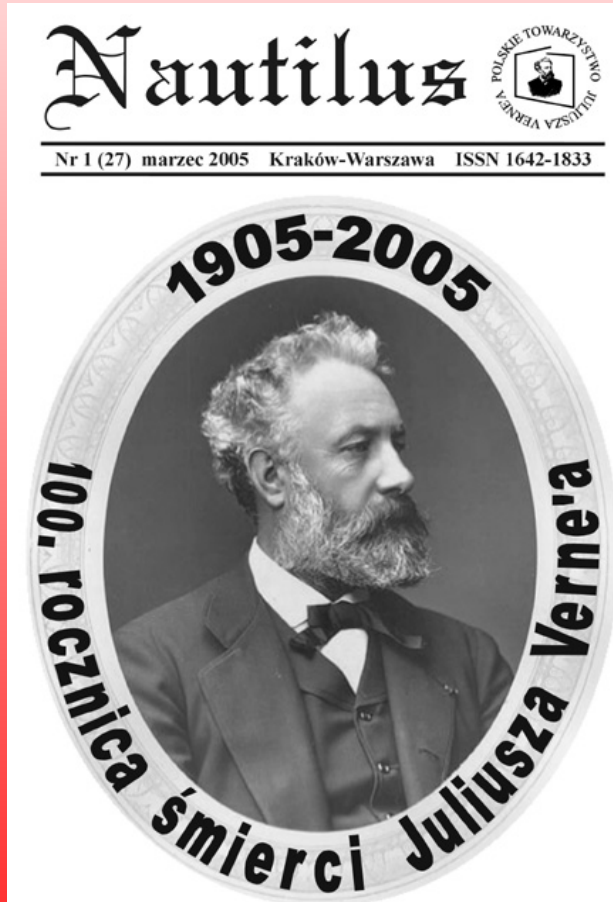
**IN POLAND**

# An essay about Poland (1848)



**The first French edition  
in *Cahiers du Centre d'Etudes Verniennes  
et du Musée Jules Verne* (1988)**

# An essay about Poland (1848)



Nautilus nr 1 (27) marzec 2005 r.

Juliusz Verne

## CZY FRANCJA MA MORALNY OBOWIĄZEK INTERWENIOWAĆ W SPRAWACH POLSKI?

Tytuł oryginału: *Y a-t-il obligation morale pour la France d'intervenir dans les affaires de la Pologne?*  
Z francuskiego przetłoczyła Karolina Kapolka

Panowie, okrutne lekcje, które Bóg daje narodom i królom, nie zawsze opierają się na przykładzie monarchów, którzy rządzą największymi narodami, ani ludów, szamoczących się pod panowaniem najpotężniejszych władców. Bóg patrzy bezstronnym spojrzeniem na ziemskie przypadki: przygląda się kolejnym stadiom, które objawiają jego nieruchomemu oku królestwa, grawitujące wokół niego jak niedostrzegalne satelity, utwierdza despotyczną władzę jednych i drżącą słabość innych, śledzi daremną niemoc władców i anarchiczną władzę ludów, a po ogarnięciu swym spojrzeniem horyzontu rzeczy, aby pouczyć narody, nie zawsze przykładła palec do straszliwych wstrząsów, jakie obalają królestwa i wpisują się w nienaruszalną księgę przeznaczenia.

Tak robi Bóg. Wobec jego sprawiedliwości cóż znaczy władza, bogactwa, pycha, te niewielkie ulomności upadłego narodu. Wszystko tłoczy się wokół niego w drżącej równości i wszystko przemija bez roztaeczenia blasku w wieczności, bez osiągnięcia wielkości w nieskończoności.

Bóg ogląda, jak przez długie lata naród jakowy poniewiera od katastrofy do katastrofy, od otchłani do przepaści, swe krwawiące resztki, jakie pozostały z drogi jego życia; śledzi spojrzeniem, jak lud ów dyszy, zgarbiony znuzeniem upada i podnosi się. Często wtedy wskazuje stronicę księgi i powiada: „Jest lud, który zaginie w mrokach czasów. Bywało, że wydawał on krzyki cierpienia, na które odpowiadało echo świata. Ów lud posłużył moim planom, krzyk ów zostanie wryty w księgach pamięci a naród ten rozmyje się w noc. Wtedy narody zaczęły studiować jego marsz cierpienia. Wtedy królowie zstąpią z tronów, aby odszukać skrwawione ślady odcisnięte w kurzu historii. Wtedy narody i królowie przeszedłają pomniki smutnych wypadków i zwrócą się ku sobie samym.

W mojej wiecznej mądrości powołałem wielkich Greków i Rzymian, zakreśliłem ich pochodzenie, potęgę i upadek. Ukazałem nowożytny narody i ich daremne rewolucje. Z Anglii wyprowadziłem Cromwella, z Francji Napoleona, połączyłem w tej samej niedoli Karola I i Ludwika XVI. Schwyliłem te mocarne państwa mimochodem i rzucałem jedno po drugim na przerażonych oczach świata.

Dziesięć wieków temu ze Słowian o surowym obejściu, wyrosłych z niepoahamowanych barbarzyńców, w krainie gdzie nakreśliłem horyzont na pustkowiu pozbawionym chroniących gór i płodnych dolin, utworzył się i osiedlił naród. Nigdy nie miał porywczego zmysłu podbojów, nigdy nie zachwiał ani nie podkopywał podstawy innych państw. Mimo to sąsiednie królestwa napierały pomału na wolną i odstoniętą krainę. Jedno z nich jakby ogromnym ramieniem otoczyło państwo polskie, pozbawiając je dostępu do morza i granic, które stanowią o nieprzemijającej potędze narodu. Drugie wzięło w posiadanie góry Karpaty, jedyne, które mogły osłonić nieszczęsny kraj. Inne ludy, znęcone łatwą i cenną zdobyczą, pokonały wartkie nurty Dniepru i Odry i naznaczyły tam swoje granice.

Oto ów naród nieszczęsny, ujarzmiony, zubożały, starty prawie niezauważalnie, bez błysku i huku! Oto na czym oprę nową naukę dla całego świata! Jakież były sekretne przyczyny tego prędkiego upadku - oto co podaruję królestwom, a będzie to dla nich

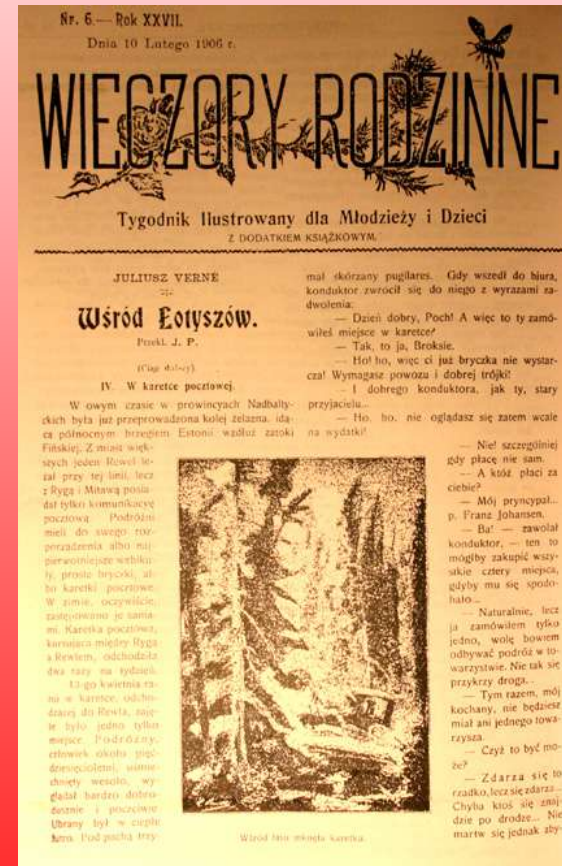
The first Polish edition  
in *Nautilus* (2005)

# Examples of old Polish magazines for children and youth in which Jules Verne's novels were published



*Przyjaciel Dzieci, 1884*

*Keraban  
the Inflexible*



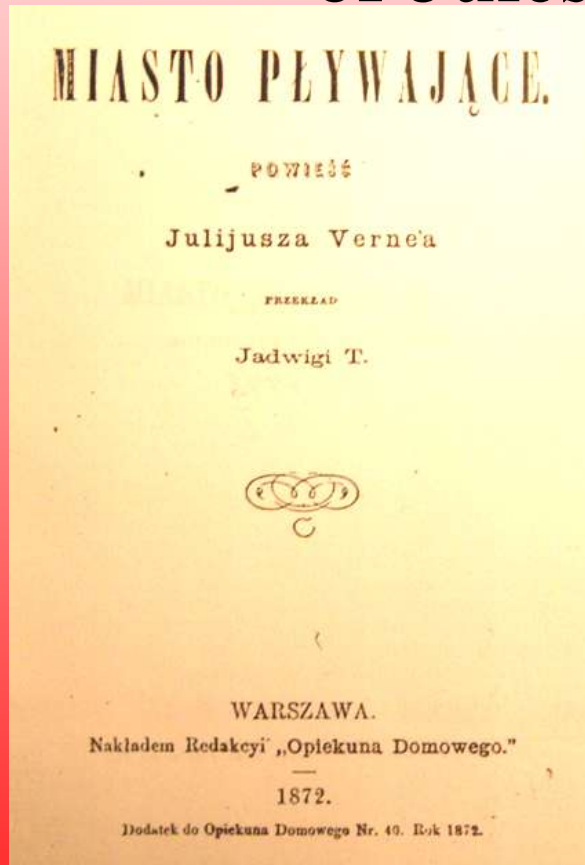
*Wieczory Rodzinne, 1906*

*A Drama  
in Livonia*

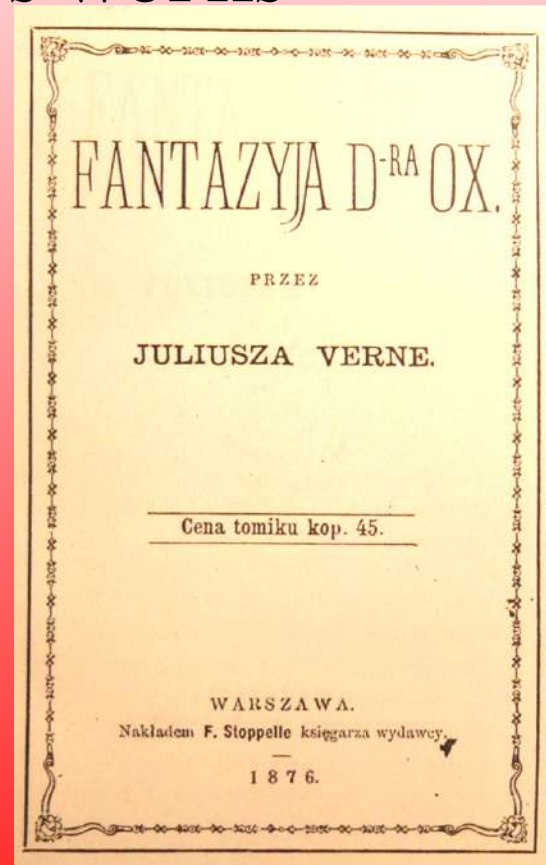




# Examples of front pages of old Polish editions of Jules Verne's works



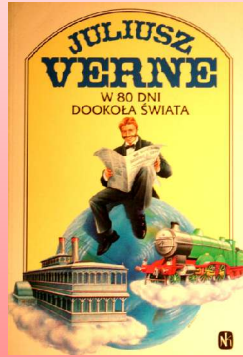
*The Floating City, 1872*



*Doctor Ox, 1876*

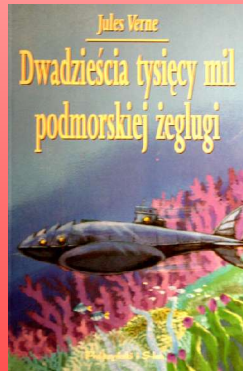
# Verne's novels most often published in Poland

1



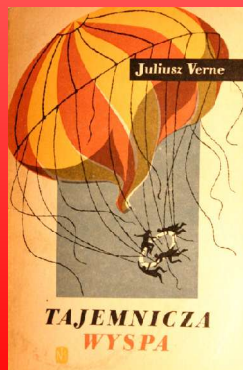
*Around the World in 80 Days*  
52 editions

2



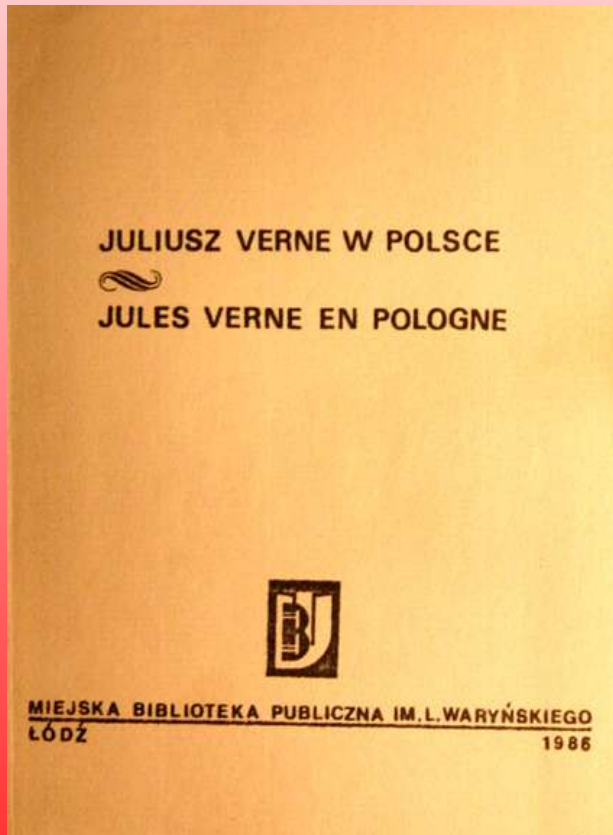
*Twenty Thousand Leagues under the Sea*  
and  
*The Children of Captain Grant*  
38 editions

3

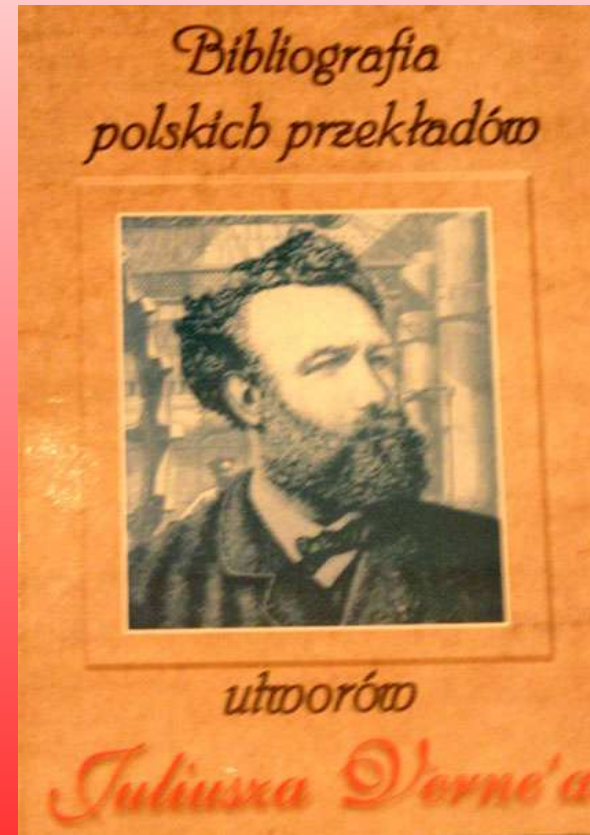


*The Mysterious Island*  
37 editions

# The Bibliography of Polish Editions of Jules Verne's Works



First edition, 1986



Second edition,  
revised and updated, 1999

# **Winicjusz Łachaciński**

**The late Honourable President of The Polish Jules Verne Society**



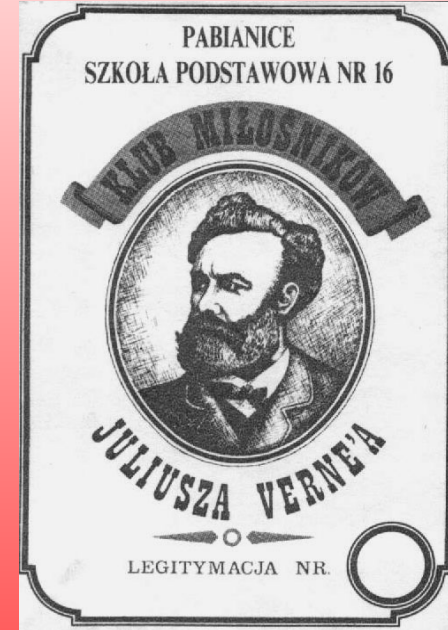
**1920-2001**



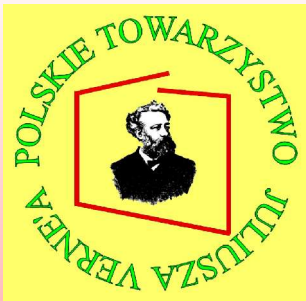
# Activity of Winicjusz Łachaciński



**Winicjusz Łachaciński with children during a meeting of The Club of Verne's Fans**



**A member card of The Club of Verne's Fans**



# The Polish Jules Verne Society

ul. Na Uboczu 12 m. 23, 02-791 Warszawa, Poland

[www.ptjv.republika.pl](http://www.ptjv.republika.pl), [ptjv@poczta.onet.pl](mailto:ptjv@poczta.onet.pl)

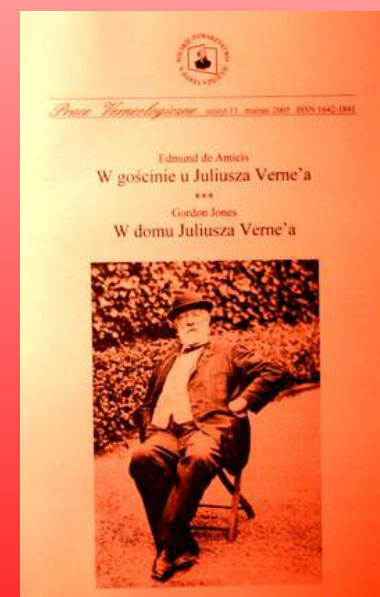
## Publications of The Polish Jules Verne Society



*Nautilus*



*The Andrew's  
Library*



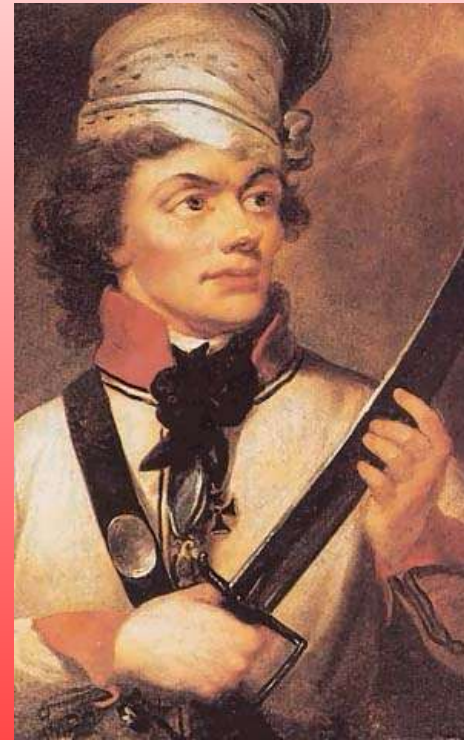
*The Verneological  
Studies*

# Captain Nemo – a was to be a Polish hero



**Captain Nemo**

*Finis  
Poloniae!*



**Tadeusz Kościuszko**



# Examples of press articles about alleged Jules Verne's Polish origin

dzia się ze wzmianką o Juliuszu Verne'ie, zamieszczoną w „Gazecie Warszawskiej”. Juliusz Olszewiec urodził się w Płocku, i w młodym wieku utraciwszy rodziców, pomagał braciom w prowadzeniu rachunków przy sprzedaży drzewa opałowego, tudzież odstawił balów i desek do Gdańska. W roku 1843, mając lat 18, wyjechał do Gdańska w zamiarze znalezienia miejsca w którymkolwiek domu handlowym. Przebywszy tam niespełna rok jeden, napisał do braci, że wyjeżdża do Anglii, pojechał do Halli i tam zapisał się w poczet studentów medycyny. Prawdopodobnie jednak medycyna nie przypadła do upodobania młodemu Olszewicowi, gdyż przeszedłszy dwa kursa, na których snadź bliżej zapoznał się z popularyzowanymi dziś przez niego naukami przyrodzonymi, porzucił studia lekarskie i udał się do Paryża. Tam w krótkim czasie dostał miejsce w ministerjum Waweskiego; następnie zaś pracował w sądzie najwyższym, jako tłumacz języka niemieckiego. Od tego czasu przerywa się korespondencya Olszewieca, i tylko od osób postron-

*Korespondent Płocki, 1876*

## Sprawa pochodzenia Juljusza Verne'a.

W związku z obchodzoną obecnie we Francji setną rocznicę urodzin Juljusza Verne'a pojawiły się w prasie polskiej przypomnienia dawnej wersji o polskim pochodzeniu Verne'a. Wersja ta była aktualną już przed około 30 laty, gdy z okazji ćwiczeń nowo wprowadzonych we Francji łodzi podwodnych delegacja marynarki francuskiej złożyła hołd wielkiemu pisarzowi, jako temu, który swym zmysłem twórczym przewidywał i w znanej swej powieści stworzył taką łódź na długo przed jej wynalezieniem.

Z okazji owych aktów hołdowniczych dla Verne'a zanotowała wówczas prasa polska, że Julusz Verne jest pochodzenia polskiego, nazywał się Olszewiec, rodem z Olszy, był żydem, a osiadłszy we Francji z naturalizacją przyjął katolicyzm.

W prasie francuskiej wówczas, za życia Verne'a, nie pojawiły się w tym względzie żadne zaprzeczenia lub sprostowania.

Obecnie pisma francuskie zajęły się żywo treścią wersji i gorączkowo ją omawiają. — Między innymi Jerzy Montorgueil, współpracownik „Temps”, rozprawia się z tą wersją w sposób może nieco nerwowy, występując przeciwko — jak pisze — zuchwałemu przywłaszczeniu sobie przez Polskę jednego z największych umysłów Francji. Ta aneksja, jak powiada autor, doprowadza rzekomo Francuzów do rozpacz.

Montorgueil przytacza dokumenty i kopje aktu urodzenia, mające świadczyć o francuskim pochodzeniu Verne'a.

Nie wchodząc tu w sam ton polemiczny francuskiego publicyisty, uznać należy za pożądane zbadanie tej sprawy, aby wersję albo obalić źródłowo, albo uznać ją za prawdę. — Byłoby też pożądane, aby i ze strony polskiej podjęto próby badań i poszukiwań (1911).

zwiska Verne i nadający mu za wielkie zasługi literackie szlachectwo francuskie. — Sprawdzenie miejsca urodzenia pisarza w księgach metrycznych w Nantes nie jest możliwe z tego powodu, że księgi te w swoim czasie padły pastwą pożaru ratusza w Nantes.

Dalszym dowodem polskiego pochodzenia Verne'a ma być fakt, że mieszkając w Paryżu przez czas dłuższy, utrzymywał korespondencję ze swymi krewnymi w Polsce, a także z księdzem Semoneńką w Rzymie. Ten ostatni miał mu okazywać wiele zyczliwości i Julusz Verne korzystał z jego wysokiej protekcji. Niektóre z tych listów miały być nawet gdzieś opublikowane.

Jules Verne był najmłodszym z czterech synów obywatela płockiego Olszewicza, właściciela domu. Ojciec posiadał jeszcze prócz tego trzy córki. Najstarszy z jego synów dożył podobno 104 lat, a także i drugi z kolei syn dożył również 101 lat. Ale najmłodszy Jules w dzieciństwie mało się stykał z braćmi znacznie starszymi od siebie. Był bowiem dzieckiem jeszcze, gdy oni byli już na stanowiskach. Możliwe, że ta właśnie okoliczność, iż małe odarzony z natury bujną fantazją i żądzą przygód, czuł się w rodzinie nieswojo. Gdy miał lat osiemnastu, wydało mu się, że dłużej w swym oloczeniu rodzinnem nie wytrzyma i po jakiejś burzliwej scenie z rodzicami połamaniem opuścił Płock i udał się w podróż, która go zawiodła przez Warszawę, Wiedeń, Triest, do Włoch. Znalazłszy się w Rzymie, skonstatował nieborak, że w kieszeni nie ma ani grosza. Poradził sobie jednak, udając się o pomoc do polskiej kolonii. Otoczył go wtedy opieką monsignora Semeneńko. Jak długi trwał pobyt Olszewicza w Rzymie, nie wiadomo, korespondencja jednak z późniejszych lat z księdzem Semoneńką świadczyła

*Nowa Reforma, 1928*



# **An exhibition dedicated to Jules Verne being held in Warsaw at the moment**



# **An exhibition dedicated to Jules Verne being held in Warsaw at the moment**



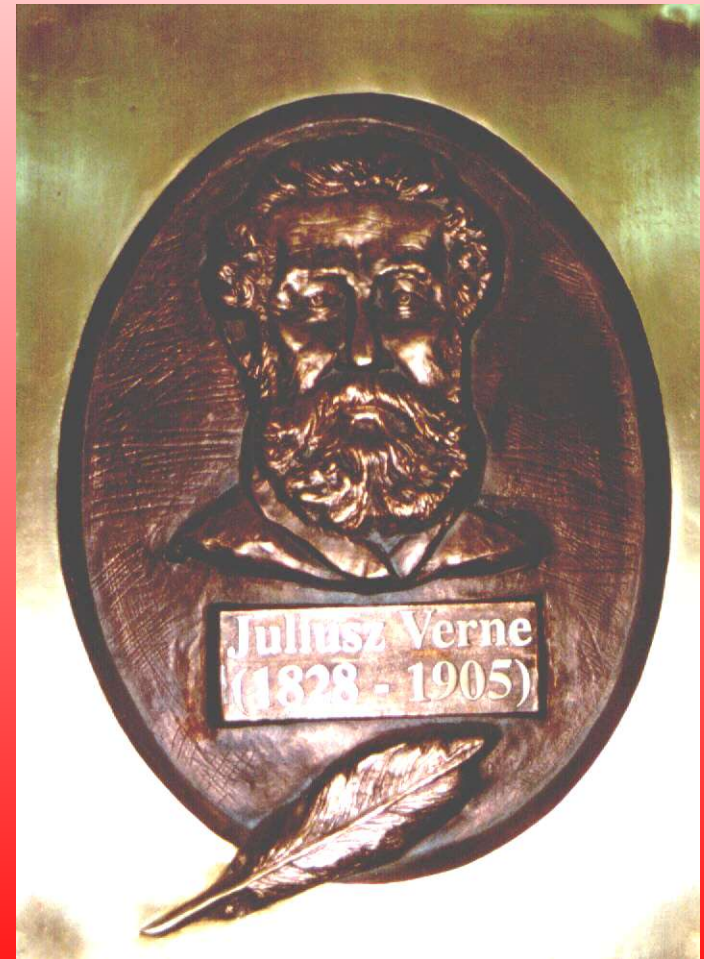
# An exhibition dedicated to Jules Verne being held in Warsaw at the moment



# The first school in Poland named after Jules Verne



The board and the wall sculpture  
of the school in Białe Błota





**THE END**